



Harman Kardon od dawna ma w katalogu potężne i drogie amplitunery AV, ale niekoniecznie dostosowywał do nich ofertę odtwarzaczy DVD – wydawały się zbyt tanie, chociaż mogło to być wrażenie fałszywe, oparte na panującym powszechnie przekonaniu, że odtwarzacz DVD jakościowo pasujący do amplitunera nie może być od niego kilka razy tańszy... A jeżeli może?

# Harman Kardon DVD-23

...Problem rozwiązano jednak inaczej i od dwóch sezonów propozycja amerykańskiej firmy jest bardziej zrównoważona - nie zawiera już bardzo kosztownych amplitunerów, i w zasadzie wszystkie urządzenia wzmacniające można teraz zakwalifikować do klasy średniej. W tym kontekście z większą dumą mogą zaprezentować się odtwarzacze DVD, już nie za tanie, chociaż z pewnością nie przesadnie drogie.

Będziemy mieli do wyboru dwa odtwarzacze DVD. Droższy ma lepsze konwertery i dekoder DVD-A, tańszy operuje tylko w zakresie DVD-V (proszę tego nie traktować dosłownie), a przecież kosztuje 3-4 razy więcej niż najtańsze propozycje "marketowe". Czy warto więc pochylać się nad nim? Oczywiście, że tak. Obecność formatów SACD i DVD-A nadal jest mile widziana, bo niczemu nie przeszkadza, ale i niewiele pomaga... nie wypada nawet wstępnie określać klasy urządzenia przez pryzmat obecności lub nieobecności tak mało praktycznych możliwości.

DVD-23 jest więc najtańszą propozycją HK. Bardzo płaski i bardzo zgrabny, jak zwykle utrzymany w czarno-srebrnej kolorystyce. Obudowa jest niezwykle głęboka, a wytłoczenie na górnym panelu (z nazwą marki) również nie należy do standardowych elementów wzorniczych. Kieszeń wysuwa się majestatycznie (choć jest cienka jak wypłata), wyświetlacz jest bardzo wyraźny, duży, zrobiony z matrycy punktowej. Urządzenie ma kilka przycisków funkcyjnych, które są wziętutkie, przez to eleganckie, ale trudno oprzeć na nich komfortową obsługę. Pilot to typowy wynalazek Harmana: przeciętny korpus rozszerzający się ku górze.

Ten niedrogi odtwarzacz kapitalnie sprawdza się w stereo. Ponieważ wskazywało na to już pierwsze wrażenie, więc by rzetelnie zbadać i przedstawić jego możliwości w tej dziedzinie, użyłem nie tylko płyt audiofilskich, ale również takich "do słuchania". Okazało się, że DVD-23 nie jest specjalnie wymagający wobec sygnału, troszkę zamazuje dalsze plany, delikatnie cieniuje szczegóły – dysponuje więc cechą, którą można określić skompromitowanym słowem "muzikalność". Jednocześnie jednak nic złego nie można powiedzieć o czytelności planów przednich, na których instrumenty i głosy są nie tylko wyraźnie od siebie oddzielone, ale również bardzo naturalne i plastyczne. Równowaga pomiędzy instrumentami o różnych wielkościach również jest znakomita. Przestrzenność tworzona jest swobodnie i naturalnie, dźwięki nie są zbyt rozstrzelone, nie skupiają się również kurczowo w żadnym z miejsc na scenie. Generalnie dźwięk DVD-23 można określić jako lekki i swobodny, chociaż nadmierne rozjaśnienie nie powstaje. Muzyka z płyt DVD (a więc również ścieżki filmowe) brzmi bardziej twardo. O ile słuchając CD wychwycenie metalicznych akcentów nie było możliwe, to wielokanałowe nagrania ujawniają

kanciaste i ostre dźwięki, czasami wspomagające akcje nagrań, ale zdarza się także, że obniżające komfort odsłuchu. Metaliczności przełomu środek/ góra podczas słuchania muzyki brzmią jeszcze naturalnie, trochę mniej komfortowo ten efekt prezentuje się w aspekcie dialogów. Podczas słuchania CD w ogóle nie zwróciłem uwagi na bas – jest tam więc prowadzony co najmniej poprawnie. DVD ujawnia jego większą twardość, żyłastość oraz, bez wątpienia, dobrą analityczność. Dobry subwoofer będzie gwarantem znakomitego artykułowania. Całkowite brzmienie z DVD charakteryzuje się znaczną dynamiką i żywiołowością.

Obraz posługuje się spokojnymi, pełnymi i dość ciemnymi barwami. Równowaga kolorów jest właściwa, zachowany jest dystans pomiędzy łagodnością w zielonych barwach, a ostrością podkreślaną przez niebieski. Kontrast jest neutralny, czarny głęboki, ale biel absolutnie nie uprzywilejowana, stąd o wspomaganie monitorów nie może być mowy. DVD-23 świetnie radzi sobie również z nagraniami o słabej jakości, naprawdę trzeba włożyć w jego kieszeń śmiecia, by nie dało się zaakceptować obrazu.

## DVD-23

Cena [zł]	1100
Dystrybutor	RB

### Wykonanie i komponenty

Charakterystyczna dla HK, stylowa obudowa, staranne wykonanie, sprawdzona mechanika i konwertery.

### Funkcjonalność

Bardzo dobry pilot, przejrzyste menu, kilka ciekawych funkcji do regulacji obrazu. Standardowy zestaw wyjściowy.

### Brzmienie

Przejrzyste, zrównoważone i naturalne stereo. Wraz z DVD ostrzejsze, ale również pod kontrolą.

### Obraz

Spokojny, o bogatych i ciepłych barwach.

Właśnie w górnej części ulokowano przyciskowe manipulatory różniące się kształtem, a więc łatwe do odnalezienia i rozróżnienia. Wśród funkcji bezpośredniego dostępu znajdują się: zmiana aspektów, standardów wyjściowych video oraz podświetlanie klawiszy. Jak na pilota DVD, to bardzo dobre możliwości. Zestaw podłączeniowy jest standardowy: komponent, S-Video, kompozyt, analogowe wyjście audio, dwa cyfrowe wyjścia audio (elektryczne i światłowodowe) oraz złącze SCART. Ze standardu wylamują się jedynie dwa gniazda mini-jack, za pomocą których realizujemy systemowe zdalne sterowanie.

Urządzenie odczytuje następujące formaty: DVD, DVD-R/RW, DVD+R/RW, CD, CD-R/RW, MP3, WMA, VCD, SVCD oraz, obowiązkowo, DivX. Choć matryca wyświetlacza i podświetlany pilot zachęcają do śmiałej obsługi, to niestety grafika menu jest nieco zagmatwana i niektóre

**W DVD-23, tańszym modelu z oferty Harmana, nie ma jeszcze złącza HDMI, ale pozostałe standardy są w komplecie.**



**Z prezentowanej trójki odtwarzaczy DVD najlepszy sterownik posiada Marantz DVD-23 - przyciski nie tylko mają różne kształty, ale są też podświetlane.**

opcje mogą nam umknąć. Przede wszystkim musimy zadeklarować, z jakiego standardu wizyjnego będziemy korzystać: S-Video, kompozyt czy komponent. Dotyczy to złączy na tylnym panelu, oddzielnie jesteśmy egzaminowani z funkcjonowania SCART-a (tutaj mamy do wyboru kompozyt lub RGB). Dynamika zmieniana jest w trzech stopniach, aspekty obrazu są typowe (16:9, 4:3 PS i LB), dostajemy również możliwość zmian podstawowych parametrów obrazu. I pewnie nie byłby to element godny uwagi gdyby nie fakt, że DVD-23 ma kilka tablic testowych (grafika i obraz) znacznie pomagających dobrać właściwe parametry. Naturalnie nowy Harman ma także układ do progresywnego skanowania obrazu. Informacja o tym zawarta jest w instrukcji, firma nie chwali się tą opcją w każdym możliwym miejscu.

